



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny 21-34-34
Telex: 816-436

BS/77/25/91

OPINIA PUBLICZNA O NIEMCACH
I STOSUNKACH POLSKO-NIEMIECKICH

Komunikat z badań

Warszawa, luty 1991 r.

Przeprowadzony na początku lutego sondaż opinii w sprawach międzynarodowych¹ dostarczył niezwykle interesujących danych empirycznych o stosunku Polaków do Niemców, społecznej percepcji zjednoczonego państwa niemieckiego oraz o postrzeganiu stosunków polsko-niemieckich. Wyniki sondażu ilustrują zmiany, jakie dokonują się w opiniach, ocenach i nastawieniach społeczeństwa polskiego wobec zachodniego sąsiada. Wniosek płynący z przeprowadzonych badań wydaje się być jednoznaczny - Polacy zmieniają swoje widzenie otaczającego świata, przewartościwiają swój stosunek do Niemców. W komunikacie starano się pokazać, jak złożony jest to proces oraz jakie są główne przeszkody i bariery w przezwyciężaniu lęków, animozji i utartych schematów postrzegania.

Stosunek do Republiki Federalnej Niemiec Niemcy należą dziś do grona państw, wobec których opinia publiczna w Polsce zdaje się być coraz życzliwiej nastawiona. Dobrze to ilustruje wskaźnik temperatury uczuć, określany przez respondentów na skali termometru od +50 do -50 stopni. Obecnie średnia temperatura wynosi +9,5^o, podczas gdy rok wcześniej była ona ujemna (dla RFN wynosiła wówczas -6^o, a dla NRD -11^o). Ciepłe uczucia wobec Niemiec deklaruje 62%, obojętne - 18%, a chłodne - 19% ankietowanych stanowiących reprezentatywną próbkę dorosłej ludności kraju. Prawie połowa (49%) przyznaje zarazem, że ma pozytywny stosunek do obecnej polityki Niemiec, rok temu jedynie - 24%.

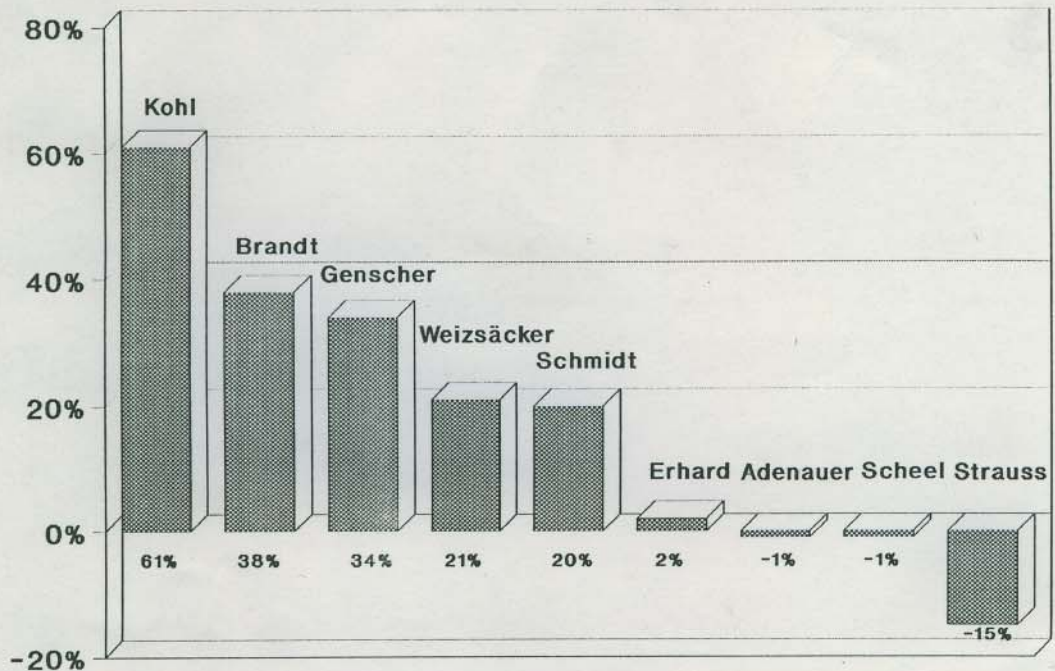
		CBOS	
<i>Jaki jest Pana(i) stosunek do polityki Republiki Federalnej Niemiec? Czy jest to stosunek zdecydowanie pozytywny, raczej pozytywny, ani pozytywny, ani negatywny, raczej negatywny czy też zdecydowanie negatywny?</i>			
		11 '90	11 '91
Zdecydowanie pozytywny	2%	} 24%	} 49%
Raczej pozytywny	12%		
Ani pozytywny, ani negatywny	33%		
Raczej negatywny	34%	} 49%	} 12%
Zdecydowanie negatywny	15%		
Trudno powiedzieć	4%		

¹ Sondaż "Świat wokół nas (4)" zrealizowano techniką wywiadu kwestionariuszowego w dniach 2-5 lutego 1991 roku na 1500-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności kraju.

Zdecydowana większość badanych (76%) opowiada się jednocześnie za zacieśnieniem naszej współpracy gospodarczej z Niemcami (za ograniczeniem - 10%), a prawie 7% jest skłonnych przypisać zachodniemu sąsiadowi miano prawdziwego sojusznika Polski. Mimo pozytywnych odczuć wobec państwa niemieckiego, niewielu Polaków (12%) lubi Niemców. Przeważają uczucia obojętności (50%), a jedna trzecia (37%) przyznaje, że Niemców zwyczajnie nie lubi. Uprzedzenia wobec Niemców jednak stale słabną, bo jeszcze rok temu o nielubieniu ich mówiło 56% badanych. Niechęć wobec Niemców wiąże się zapewne z przeświadczeniem, że również Niemcy nie za bardzo nas lubią; częściej przypisuje się im uczucia niechęci (27%) i wrogości (11%) niż przyjaźni (3%) i życzliwości (16%) wobec Polaków. Jednak najistotniejszym czynnikiem kształtującym poglądy na ten temat jest niewątpliwie pamięć doświadczeń wojennych. Połowa ankietowanych ujawniła bowiem, że na ich ocenę i stosunek do Niemców duży wpływ mają napaść we wrześniu 1939 r. i okupacja. Drugim znaczącym elementem jest nieuznawanie przez lata zachodniej granicy Polski (31%).

Helmut Kohl

Kanclerz federalny cieszy się obecnie w Polsce wyjątkową popularnością - 70% dorosłych Polaków ma o nim dobrą opinię i niemal tyle samo (69%) darzy go osobistą sympatią. Na skali sympatii od +5 do -5 uzyskał średnią +1,9, tyle samo, co prezydent Francji F.Mitterand, co ma swoją wymowę. Wymieniony jest wśród najbardziej cenionych polityków na świecie (8%), częściej od M.Gorbaczowa, M.Thatcher i F.Mitteranda. Bardziej ceniony jest jedynie Jan Paweł II i George Bush, podobnie - Lech Wałęsa. Helmut Kohl ma w społeczeństwie polskim pozycję, której nie udało się osiągnąć żadnemu z niemieckich polityków. Z dodatnim saldem ocen (+61) wyraźnie dystansuje tej miary zachodniemieckich polityków, co W.Brandt (+38), Hans Dietrich Genscher (+34), Richard von Weizsäcker (+21), Helmut Schmidt (+20), Ludwig Erhard (+2), Konrad Adenauer (-1), Walter Scheel (-1) czy wreszcie Franz Jozef Strauss (-15) - rysunek 1.



Rys. 1. Saldo ocen wybranych polityków zachodnioniemieckich

Szybko wzrastającą popularność H.Kohla sygnalizowały już badania przeprowadzone w końcu ubiegłego roku. Na liście rankingowej najbardziej zasłużonego dla świata polityka zajął wówczas piątą pozycję, uzyskując 9% wskazań.

Stosunki
polsko-niemieckie

Większość ankietowanych ocenia obecne stosunki polsko-niemieckie jako dobre (55%) i jest zdania, że poprawiły się w ciągu ostatniego roku (51%). Jako ani dobre, ani złe określa je jedna trzecia badanej zbiorowości (35%) i podobnej wielkości jest liczba oceniających, że nie zmieniły się (33%). Złe oceny (5%) i opinie o pogarszaniu się wzajemnych stosunków (4%) są formułowane sporadycznie.

CBOS

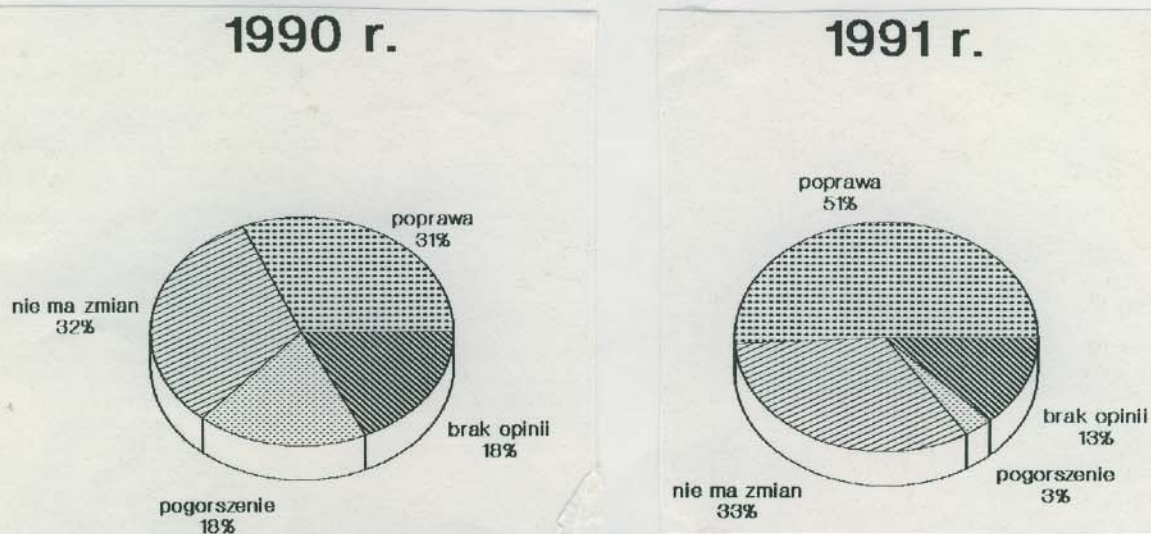
Jak Pan(i) ocenia stosunki polsko-niemieckie? Czy są one obecnie bardzo dobre, raczej dobre, ani dobre, ani złe, raczej złe czy bardzo złe?

	X '87	X '88	II '90	II '91
Bardzo dobre	1%	1%	1%	2%
Raczej dobre	25%	23%	25%	53%
Ani dobre, ani złe	59%	57%	46%	35%
Raczej złe	12%	17%	22%	4%
Bardzo złe	1%	1%	3%	1%
Brak oceny	1%	1%	3%	5%

Czy, według Pana(i), w ciągu ostatniego roku stosunki Polski z Republiką Federalną Niemiec poprawiły się, nie zmieniły się czy też pogorszyły się?

	II '90	II '91
Poprawiły się	31%	51%
Nie zmieniły się	32%	33%
Pogorszyły się	18%	3%
Trudno powiedzieć	18%	13%

W porównaniu z pomiarem sprzed roku znacznie wzrosła liczba ankietowanych stwierdzających poprawę wzajemnych stosunków, a o pogorszeniu mówią nieliczni (rys. 2).

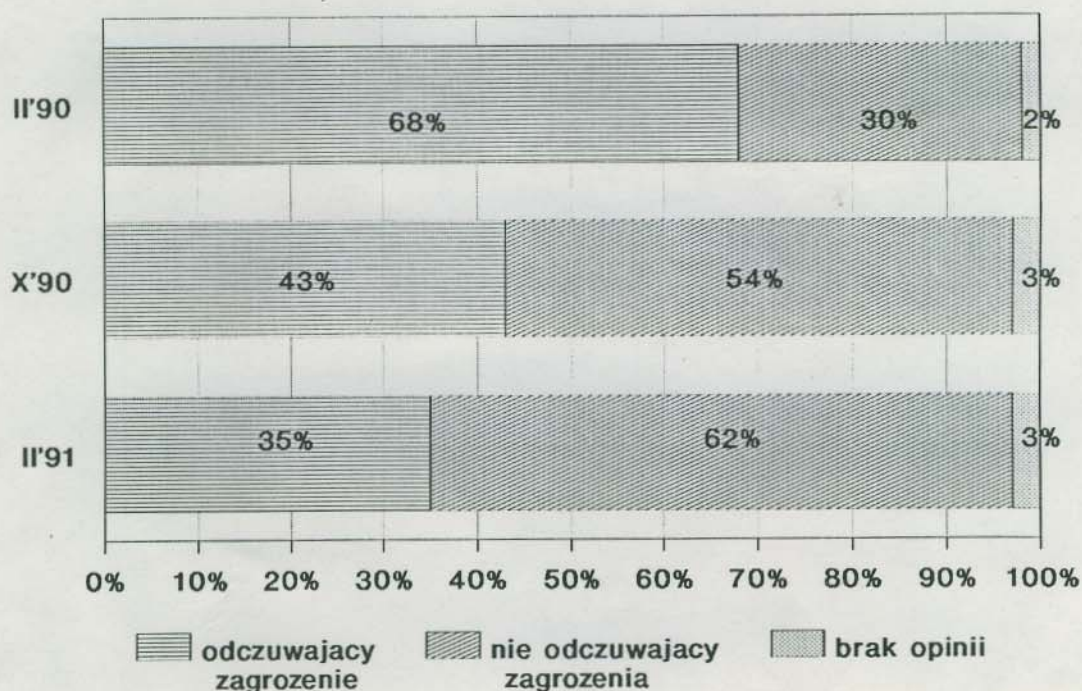


Rys. 2. Rozkład odpowiedzi na pytanie: "Czy w ciągu ostatniego roku stosunki Polski z Republiką Federalną Niemiec poprawiły się, nie zmieniły się czy pogorszyły się?"

Poczucie zagrożenia

Mimo wyraźnej poprawy obrazu Niemiec i korzystnych opinii o stosunkach polsko-niemieckich, w społeczeństwie utrzymuje się przeświadczenie, że Niemcy należą do państw, których Polska powinna się najbardziej obawiać (58%). W spontanicznych odpowiedziach częściej wskazuje się jedynie na Związek Radziecki (30%). W bezpośredniej konfrontacji, kiedy przychodzi osądzić, kogo bardziej należy się obawiać - Rosjan czy Niemców, przeważa stanowisko, że jednych i drugich (46%). Wśród pozostałych (54%) wskazania na Rosjan (31%) są dwukrotnie częstsze niż na Niemców (16%). Jedynie 3% ankietowanych uważa, że Polacy nie powinni się obawiać ani Rosjan, ani Niemców; inni nie mają zdania w tej kwestii.

Wydawałoby się zatem, że poczucie niemieckiego zagrożenia w naszym społeczeństwie jest niezwykle duże i ma niemal powszechny zasięg. Nie jest to jednak tak oczywiste, jeśli uwzględnimy odpowiedzi na pytanie o osobiste poczucie zagrożenia. Liczba odczuwających je zmniejsza się do 35% i chociaż wciąż jest znacząca, ważne, że stale maleje (rys. 3).



Rys. 3. Poczucie osobistego zagrożenia ze strony Niemców (według terminów badań)

W lutym 1990 obserwowaliśmy erupcję zagrożenia wywołaną rozwojem sytuacji w ówczesnej NRD. Po wizycie kanclerza H.Kohla w Polsce uległo ono obniżeniu i nadal maleje, na co wskazują wyniki omawianego sondażu.

Zjednoczenie Niemiec Można by przypuszczać, że malejące poczucie osobistego zagrożenia ma związek z połączeniem państw niemieckich. Emocje opadły, kiedy stało się jasne, na jakich zasadach nastąpi zjednoczenie i kiedy oficjalnie potwierdzono nienaruszalność zachodniej granicy Polski. Założenie to jest jednak prawdziwe tylko częściowo, bowiem 40% ankietowanych uważa, że z chwilą połączenia państw niemieckich wzrosło zagrożenie Polski, a jedynie 8% - że zmniejszyło się. Ale i tu nastąpiły znaczące zmiany opinii. Rok temu o wzroście zagrożenia mówiło dwukrotnie więcej (85%), w październiku 1990, tuż po połączeniu - 55% badanych, czyli o 15% więcej niż obecnie.

Towarzyszące opinii publicznej obawy znajdują swoje dodatkowe potwierdzenie w dominującym przekonaniu, że dla bezpieczeństwa Polski korzystniejsze byłoby istnienie dwóch państw niemieckich, dwukrotnie częściej wyrażane niż przeświadczenie, że korzystniejsze jest jedno połączone państwo. Jednak i w tym przypadku zauważalne są zmiany w stanowisku opinii publicznej.

		CBOS	
<i>Czy dla bezpieczeństwa Polski korzystniejsze byłoby, gdyby istniały dwa odrębne państwa czy jedno zjednoczone państwo niemieckie?</i>			
	<u>II '90</u>	<u>II '91</u>	
<i>Dwa odrębne państwa</i>	76%	47%	
<i>Jedno połączone państwo niemieckie</i>	5%	22%	
<i>Trudno powiedzieć</i>	18%	31%	

Większość ankietowanych przyznaje, że byli przeciwnikami połączenia (20%) lub opowiadali się za połączeniem, ale w bardzo odległym terminie (34%). Zwolennicy natychmiastowego połączenia zawsze byli w mniejszości. Ponadto opinia publiczna w Polsce oczekiwała, że stanowisko Polski będzie

miało decydujące znaczenie podczas rozmów na temat zjednoczenia (64% w II 90), teraz z rozczarowaniem konstatuje, że głos Polski był mało znaczący (58%).

Mniejszość niemiecka

Opinia publiczna z trudem godzi się na istnienie niemieckiej mniejszości w Polsce. Niechętnie też przystaje się na stworzenie jej warunków do pielęgnowania kultury niemieckiej z możliwością tworzenia szkół, stowarzyszeń, wydawania gazet i czasopism w języku niemieckim. Wciąż przeważa pogląd, że należy ograniczać możliwości działania (17%) lub zachęcać Niemców do osiedlenia się w ich kraju (29%). Jednak mimo sporej niechęci, tolerancja wzrasta. Rok temu za stworzeniem warunków mniejszości do pielęgnowania w Polsce kultury niemieckiej opowiadało się 29%, dzisiaj - 36% ankietowanych. Zdecydowana jest natomiast postawa opinii publicznej wobec pojawiających się jeszcze roszczeń do ziem należących przed 1939 rokiem do Niemiec. Prawa zgłaszania takich roszczeń jednoznacznie odmawia Niemcom 81%, chociaż 46% uznaje zarazem prawo Polaków do domagania się zwrotu ziem wschodnich, należących przed 1939 rokiem do Polski, a obecnie do Związku Radzieckiego.

Odszkodowania

W kwestii odszkodowań Polacy są wyjątkowo zgodni - 81% podziela opinię, że należy się domagać odszkodowania za prace przymusowe wykonywane dla hitlerowskiej rzeszy. Za rezygnacją z odszkodowań opowiada się 10% ankietowanych.

Możliwość pojednania

Zrelacjonowane dotąd opinie i poglądy nie dają odpowiedzi na zasadnicze pytanie, jakie są szanse autentycznego pojednania między Polakami i Niemcami. Aby ją uzyskać, posłużono się dwoma wskaźnikami - pytaniem o stosunek do powiedzenia "Jak świat światem Niemiec Polakowi nigdy nie będzie bratem" oraz o możliwość pojednania. Uzyskane wyniki nie rozstrzygnęły jednak tej kwestii. Większość badanych zgadza się bowiem z przytoczonym powiedzeniem (59%), co jednocześnie wcale nie przeszkadza sądzić, że pojednanie między Polakami i Niemcami jest możliwe (63%). Co

trzeci ankietowany nie podziela intencji zawartej w powiedzeniu i zarazem wyraża pogląd o możliwości pojednania.

Opinie o możliwości pojednania ulegają dużym zmianom, zależnie od rozwoju sytuacji międzynarodowej i stanu stosunków polsko-niemieckich.

				CBOS		
<i>Czy z powiedzeniem "Jak świat światem Niemiec Polakowi nigdy nie będzie bratem" w pełni się Pan(i) zgadza, w zasadzie się Pan(i) zgadza, raczej się Pan(i) nie zgadza, czy całkowicie się Pan(i) nie zgadza?</i>						
	<u>II '90</u>		<u>X '90</u>		<u>II '91</u>	
<i>W pełni zgadza się</i>	35%	}	70%	34%	}	70%
<i>W zasadzie się zgadza</i>	35%		36%	32%		
<i>Raczej się nie zgadza</i>	17%	}	21%	23%	}	29%
<i>Zdecydowanie się nie zgadza</i>	4%		6%	7%		
<i>Nie ma zdania</i>	9%			1%		8%

W lutym '90, kiedy nie wiadomo było, jak potoczy się dalszy rozwój sytuacji w byłej NRD, jedynie 47% podzielało opinię o możliwości pojednania między Polakami i Niemcami. W maju '90, po wizycie prezydenta RFN Richarda von Weizsäckera w Polsce, odsetek podzielających opinię wzrósł do 59, aby po połączeniu państw niemieckich znów obniżyć się do 45. Obecny odsetek - 63 jest najwyższy i dobrze rokuje, ponieważ towarzyszy mu systematycznie malejące przeświadczenie, że "Niemiec Polakowi nigdy nie będzie bratem". Liczba nie zgadzających się z tym obiegowym powiedzeniem zwiększyła się w ciągu minionych kilku miesięcy o 12% (z 21 do 33%).